

Anna SZCZEPANIAK-KOZAK

Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Hadrian LANKIEWICZ

Uniwersytet Gdański

Wybrane aspekty mowy nienawiści w Polsce¹

Abstract:

Selected aspects of hate speech in Poland

The recent political and social events that took place in Europe made us all re-visit some of the basic assumptions of intercultural communication studies. According to the authors of this paper, most theoretical and empirical studies concerning intercultural communication seem to neglect the fact that some interlocutors are intentionally impolite and motivated by their racist and/or xenophobic views, which becomes visible in contact with representatives of other cultures, nationalities or countries. Such a behaviour may take the form of physical attacks while linguistic performance may include verbal/nonverbal signs of interlocutors' prejudiced attitudes. Poland is no exception here. It is our conviction that: 1) there is a dire need to define what hate speech motivated by racism and/or xenophobic attitudes is and what its features are, and 2) linguistic research on this phenomenon can offer a considerable step forward in this area. Since there are apparently no clear criteria what constitutes an act of racially motivated verbal and nonverbal violence in Polish, the authors of this paper aim at portraying its characteristic features on the basis of semi-formal interviews carried out with migrants living in Poland. The research took place within the RADAR project (Regulating Anti-Discrimination and Anti-Racism), co-funded by the European Commission, and conducted in six of the European Union countries.

Wstęp

Badania teoretyczne i empiryczne dotyczące komunikacji międzykulturowej oraz kompetencji, jakie są potrzebne do udanego komunikowania z przedstawicielami innych kultur, wydają się koncentrować albo na udowodnieniu, że takie kompetencje są konieczne, albo na sposobach ich wykształcania w warunkach nauczania formalnego lub nieformalnego. Podstawowym założeniem takich badań jest, że ludzie dążą do

¹Publikacja ta powstała w ramach prac badawczych realizowanych w projekcie RADAR (Regulating Anti-Discrimination and Anti-Racism) (JUST/2013/FRC/AG/6271), który otrzymał dofinansowanie Komisji Europejskiej, program "Fundamental Rights and Citizenship" (FRC). Ta publikacja nie odzwierciedla poglądów Komisji Europejskiej, która nie ponosi także odpowiedzialności za jej treść.

dialogu i są pozytywnie nastawieni do przedstawicieli innych kultur. Z tej perspektywy, językowe nieporozumienia interkulturowe przedstawia się jako brak odpowiedniego poziomu świadomości/wrażliwości osób wchodzących w interakcje z przedstawicielami innych kultur oraz ich nieumiejętne posługiwanie się językiem rodzimym lub obcym. Badacze wydają się jednak pomijać fakt, iż wiele osób w swoich wypowiedziach jest motywowanych rasizmem i ksenofobią, a w kontaktach z przedstawicielami innych kultur, narodów lub krajów, do których są uprzedzeni, ich zachowanie, w tym językowe, przybiera formę ataków fizycznych lub słownych. Polacy nie stanowią wyjątku. Wielu obcokrajowców przebywających w Polsce podaje, iż zostali skrzywdzeni mniej lub bardziej tylko z powodu ich koloru skóry, pochodzenia czy wyznawanej religii.

O powszechności incydentów interkulturowych o podłożu dyskryminacyjnym lub ksenofobicznym dowodzą liczne publikacje, w tym naukowe, opisujące społeczne, ekonomiczne, polityczne i prawne aspekty życia migrantów w Polsce, włączając występowanie mowy nienawiści, np. W. Klaus i K. Wencel (2008), M. Kornak (2013), E. Łętowska (2013), M. Bilewicz i in. (2014), R. Maszkowski (2015). Dyskurs nacechowany nienawiścią, czy też niechęcią, pojawia się nie tylko w komunikacji bezpośredniej w przestrzeni prywatnej i publicznej, ale również w Internecie (zob. D. Bychawska-Siniarska/ D. Głowacka 2013), wypowiedziach polityków i dziennikarzy (zob. S. Kowalski/ M. Tulli 2001, R. Maszkowski 2015), wypowiedziach nauczycieli, pracowników socjalnych/opiekunów (zob. K. Strani/ E. Monteoliva 2015), a także w wielu innych kontekstach instytucjonalnych, o czym traktują materiały zgromadzone przez A. Mikulską (2010) i M. Bilewicza i in. (2014).

W raporcie z wyroków sądowych dotyczących spraw mających podłoże rasistowskie lub ksenofobiczne (zob. A. Szejbal/ Ł. Putyra 2015) aspekt werbalny i niewerbalny jest ważnym wątkiem w zachowaniach sprawców przestępstw popełnionych z nienawiści. Odzwierciedlają to również statystyki prokuratury. Dla przykładu, w 2013 spośród 548 postępowań prowadzonych w sprawie czynów popełnionych z nienawiści aż 499 obejmowało aspekt werbalny (zob. Departament Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej 2015). Szerokim echem odbijały się zwłaszcza przypadki niebrania pod uwagę konatywnych znaczeń wyrażen. Na przykład, sąd w Białymstoku uznał, że nazwanie czeczeńskich uchodźców „pasożytniczym ścierwem” jest zwrotem powszechnie używanym w literaturze, a nie wyzwiskiem w ustach funkcjonariusza Straży Granicznej, podobnie jak „pedał i ciota” to słowa potoczne (sąd w Warszawie) (zob. E. Siedlecka 2014). Przedstawiciele środowiska prawniczego wyrażają podobne zdanie. Ewa Łętowska (2013: 19) podkreśla: „nasze sądy kiepsko sobie radzą z ironią, sarkazmem, z niektórymi postaciami sztuki performatywnej, sytuacją, gdy trzeba opisać przestępstwo inspirowane nienawiścią, i nie najlepiej udaje im się trudna sztuka werbalizacji czegoś, co nie jest dosłownością *a la lettre*”. Dodatkowo M. Karwat (2007: 270–272, 275–279) wskazuje, że nawet niektórzy prawnicy mają problem z odróżnieniem zniewagi od zniesławienia, ubliżania czy obrażania.

Naszym zdaniem istnieje nagląca potrzeba językoznawczych badań na temat nienawiści o podłożu rasistowskim i ksenofobicznym wyrażonej werbalnie, niewerbalnie

i graficznie, w celu zdefiniowania, czym jest mowa nienawiści. Wynika to z potrzeby nie tylko sprawniejszego identyfikowania spraw karnych obejmujących wypowiedanie komunikatów nienawistnych, ale również uwrażliwiania społeczeństwa na te drażliwe kwestie. Fragmentaryczne wzmianki na temat cech komunikatów nienawistnych można odnaleźć jedynie w opracowaniu B. Mikołajczyk (2008: 194), A. Mikulskiej (2010: 37–40) i M. Bilewicza i in. (2014: 10–14)².

1. Mowa nienawiści

Ataki werbalne między przedstawicielami dwóch różnych grup, u których podłoża może leżeć agresywny nacjonalizm, nietolerancja lub dyskryminacja, określa się metaforycznym mianem „mowy nienawiści”. Mowa nienawiści to typ agresji wyrażonej językowo (B. Mikołajczyk 2008: 190)³, „która rozpowszechnia, podżeguje, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, przejawiającą się agresywnym nacjonalizmem i etnocentryzmem, dyskryminacją i wrogością wobec mniejszości, imigrantów, lub osób wywodzących się ze społeczności migrantów” (Komitet Ministrów Rady Europy 2000: 1). Mowa nienawiści może przyjąć dowolny rodzaj i formę wypowiedzi (ustny/pisemny dyskurs, formalny/ nieformalny rejestr, tekst specjalistyczny/ niespecialistyczny), a ich wspólnym mianownikiem jest cel, któremu służą, np. poniżenie, znieważenie, pomówienie, oskarżenie, ośmieszanie, wyszydzenie, rozbudzenie lub utrzymanie nienawiści wobec osoby lub grupy osób z przyczyn po części od niech niezależnych. W projekcie RADAR zgromadzono przykłady mowy nienawiści pochodzące nie tylko z artykułów prasowych, publikacji książkowych, postów, blogów i forów dyskusyjnych w Internecie, ale także z telewizyjnych talk show czy debat publicystycznych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że mowa nienawiści, podobnie jak inne formy obrażania, składa się z „elementów z poziomu językowego, niewerbalnego gestykulacyjnego oraz niewerbalnego mimicznego” (B. Mikołajczyk 2008: 191), co może być dodatkowo wzmocnione elementami niejęzykowymi czy też ikonograficznymi, np. naklejki w autobusach, uliczne graffiti. Obrażliwe mogą też być czyny, np. jedna z naszych respondentek (KP) wspomina, że do meczetu w Warszawie wysyłano wielokrotnie boczek, co jest aktem profanacji dla muzułmanów. Z naszego badania wynika również, że o wrogim nastawieniu może świadczyć unikanie lub brak komunikowania werbalnego i niewerbalnego, np. odmowa uścisku dłoni (KB).

Mowa nienawiści różni się od innych form/typów agresji wyrażonej językowo tym, że ustanawia relacje między przedstawicielami danych kultur w porządku hierarchizującym lub kontrastującym, tj. lepsi/gorsi, cywilizowani/niecywilizowani.

² Skróconą wersję niniejszego uzasadnienia potrzeby badań nad mową nienawiści w języku polskim autorzy zawarli w publikacji H. Lankiewicz/ A. Szczepaniak-Kozak (2016: 60).

³ Pomocą w zdefiniowaniu mowy nienawiści może również służyć pojęcie niegrzeczności językowej. W tym ujęciu mowa nienawiści to świadoma, strategiczna, i najczęściej bezpośrednia niegrzeczność językowa, wyrażona z pominięciem środków formalno-językowych, które mogłyby złagodzić jej obraźliwy charakter.

Agresja językowa może natomiast dotyczyć każdej osoby i obejmuje również te wypowiedzi, które są reakcją na popełniony czyn lub cechą sekundarną. Mowa nienawiści wykorzystuje zaś cechy prymarne, takie jak kolor skóry, rasa, narodowość, przynależność etniczna, orientacja seksualna, wyznanie religijne lub bezwyznaniowość, płeć, pochodzenie społeczne czy niepełnosprawność, aby kogoś skrzywdzić, poniżyć, zastraszyć lub komuś dokuczyć (zob. S. Kowalski/ M. Tulli 2001, J. Klimowicz 2015: 16). Warto wspomnieć, że wypowiedzi nienawistne nie zawsze wyrażają pogardę czy wrogość otwarcie. Czasami przybierają formę zdań pozornie wyrażających dobrą wolę, które jednak w sposób zdecydowany zaznaczają różnice między danymi kulturami czy grupami. Takie zdania często są opatrzone komentarzem „nie mam tego/ nic złego na myśli, mówiąc...”, „wszyscy pewnie się zgodzą, że...”, bazujących na stereotypowym ujęciu kulturowej i społecznej tożsamości danej osoby. Z pozoru stanowią one pełne szacunku uznanie różnic, np. „wszyscy Cyganie tak mają”, „Włosi zawsze się spóźniają”. W rzeczy samej prowadzą one jednak do pogłębienia stereotypów i uprzedzeń poprzez schematyczną kategoryzację i piętnowanie jednostki, narodu czy grupy etnicznej. Takie wypowiedzi, tj. które zawierają komponent uzasadnienia swojego stanowiska, M. Bilewicz i in. (2014: 14) nazywają określeniami racjonalizującymi a B. Mikołajczyk (2008: 193) wyrażeniami neutralnymi, które mogą w pewnych kontekstach nabierać nacechowania negatywnego. Są one jednakowo obraźliwe dla osób reprezentujących daną grupę obcokrajowców jak komunikaty jawnie nienawistne. Podłoże racjonalizujące jest kolejnym elementem, który odróżnia mowę nienawiści od zwykłego komunikatu agresywnego, który często jest motywowany emocjami.

Identyfikacja werbalnych i niewerbalnych przejawów i form rasizmu, czy też ksenofobii, nadal nastrocza problemów i nie istnieją jasno sprecyzowane kryteria, co stanowi akt przemocy werbalnej lub niewerbalnej. Stąd niniejszy artykuł jest próbą zgromadzenia cech charakterystycznych mowy nienawiści na podstawie danych zebranych w wywiadach pogłębionych z obcokrajowcami mieszkającymi w Polsce przeprowadzonych w ramach projektu RADAR (Regulating Anti-Discrimination and Anti-Racism, zob. strona internetowa projektu) współfinansowanego przez Komisję Europejską.

Projekt RADAR był w latach 2014-2016 realizowany równolegle we Włoszech, Grecji, Wielkiej Brytanii, Finlandii, Holandii i Polsce. Jego głównym celem było dostarczenie służbom odpowiedzialnym za egzekwowanie prawa jak i pracownikom wymiaru sprawiedliwości instrumentów ułatwiających identyfikację rasistowsko lub ksenofobicznie motywowanej mowy nienawiści na płaszczyźnie werbalnej, niewerbalnej i graficznej poprzez identyfikację specyficznych praktyk komunikacyjnych wykorzystujących słowa, głos, mowę ciała i elementy wizualne w mass mediach oraz w sieciach społecznościowych i służących wyrażaniu poglądów na temat przedstawicieli innych kultur, narodów lub społeczności. W tym celu, partnerzy projektu przeprowadzili analizę empiryczną materiałów zebranych w wywiadach z ofiarami przestępstw noszących znamiona mowy nienawiści (zob. K. Strani/ E. Monteoliva 2015), artykułów prasowych (zob. M. Jaszczyk/ A. Szczepaniak-Kozak 2016b), debat (zob.

A. Szczepaniak-Kozak i in. 2015a), jak i graficznych/wideo przykładów mowy nienawiści (np. rozpowszechnianych on-line). Pozyskane materiały przeanalizowano i skategoryzowano, a na ich podbudowie opracowano szkolenia kompetencji i samoewaluacji. Grupą docelową tych szkoleń są osoby zawodowo mające kontakt z obcokrajowcami (pracownicy wymiaru sprawiedliwości, np. sędziowie, prawnicy), służby odpowiedzialne za wdrażanie prawa (policja, straż miejska, straż graniczna, wojsko, itd.), czy pracownicy socjalni. Drugą dużą grupę docelową stanowią byłe lub potencjalne ofiary mowy nienawiści w poszczególnych krajach partnerskich (migranci). Końcowym produktem projektu jest podręcznik przedstawiający konkretne narzędzia szkoleniowe, rekomendacje oraz przykłady najlepszych praktyk, by ułatwić wdrażanie działań i regulacji wymierzonych w przestępstwa obejmujące mowę nienawiści (zob. G.B Klein/ K. Dossou 2016).

2. Cele, kategorie badawcze, metodologia i uczestnicy

Głównymi celami naszego badania jest pokazanie:

- 1) jakie są cechy wspólne tych spotkań interkulturowych, podczas których użyto mowy nienawiści poprzez poznanie indywidualnych historii osób, które doświadczyły aktów rasizmu lub dyskryminacji w związku z ich innym niż polskie pochodzeniem lub innym niż biały kolor skóry. Koncentrujemy się przy tym na przebiegu i charakterze incydentu, w którym uczestniczyły, co ma na celu pokazanie cech charakterystycznych wrogich pobudek sprawców incydentów interkulturowych. Używając terminu charakter incydentu, mamy na myśli to, czy incydent miał również „wymiar instytucjonalny”, tzn. czy interakcja miała miejsce w pracy, czy w jakiejś instytucji ogólnodostępnej (urzędzie, banku, szkole, szpitalu). W przypadku naszych respondentów troje z nich przytacza sytuacje, w których byli obrażani albo przez swoich pracodawców, albo przez policję. Pozostałe dwie osoby nie знаły sprawców, ponieważ incydenty miały miejsce w miejscach publicznych (ulica, pociąg). Wymiar instytucjonalny miał również istotne znaczenie w wywiadach przeprowadzonych przez A. Mikulską (2010: 38), która pisze, że w miejscach pracy, szkołach, na policji obcokrajowcy są „ciągle narażani na wyzwiska”;
- 2) jak uprzedzenie rasowe lub postawa ksenofobiczna objawia się językowo, tj. czym charakteryzuje się mowa nienawiści. Próbowaliśmy ustalić, jakie są cechy wspólne aktów przemocy werbalnej o podłożu rasistowskim na poziomie interpersonalnym i instytucjonalnym oraz uzyskać informacje o tym, jakie wyrażenia, gesty i inne zachowania poszkodowani w takim incydentach uznają za obraźliwe lub znieważające.

Narzędziem służącym zebraniu potrzebnych danych były wywiady pogłębione przeprowadzone w oparciu o kwestionariusz wywiadu (zob. *RADAR Interview model* 2015), który zawierał sześć kategorii pytań. Wywiady przeprowadziła przeszkolona w tym celu asystentka badawcza w miejscach neutralnych dla cudzoziemców. Rozmowy nagrywano, po czym zapisano w transkrypcji opracowanej przez J. Schwitalę (2007) i zaadoptowanej na rzecz projektu RADAR przez G.B. Klein (2015). Zapis ten

w dużej mierze opiera się na zasadach wypracowanych w analizie konwersacji. Wyciąg najważniejszych zasad transkrypcji w języku angielskim znajduje się w opracowaniu G.B. Klein (2015). Nasze wnioski częściowo opieramy także na wynikach analizy artykułów prasowych i postów zamieszczanych na stronach internetowych a opracowanych przez M. Jaszczyk i A. Szczepaniak-Kozak (2016 a, b), również w ramach projektu RADAR.

Ogólnie w Polsce przeprowadzono 16 wywiadów w pierwszych trzech miesiącach 2015 roku (zob. wyniki badań A. Szczepaniak-Kozak i in. 2015b), z których tylko pięć jest przedmiotem analizy w dalszych częściach tego opracowania ze względu na ograniczenia czasowe i prawa autorskie. Wywiady przeprowadzono w języku polskim (2) lub angielskim (3) a trwały od 10.06 (MN) do 37.27 (KL) minut (pozostałe KP – 11.32, KB – 26.46, MJ – 31.38).

Uczestnikami wywiadów były trzy kobiety i dwóch mężczyzn reprezentujących różne kraje ojczyste. Ich wiek to 20–35 lat. Każda z tych osób doświadczyła mowy nienawiści a część z nich również przemocy fizycznej z powodu koloru skóry i/ lub pochodzenia narodowego lub etnicznego. W niniejszym opracowaniu zostały im nadane następujące akronimy: kobieta z Libanu (KL), kobieta z Polski (KP), kobieta z Białorusi (KB), mężczyzna z Nigerii (MN), mężczyzna z Jamajki (MJ). Wszystkie inne dane uczestników są utajone ze względu na ochronę danych osobowych i normy etyczne wyznaczone dla projektów współfinansowanych przez Komisję Europejską.

Dobór próby miał miejsce poprzez kontakty z organizacjami współpracującymi z obcokrajowcami w Polsce, kontakty zawodowe i prywatne osób pracujących w projekcie. Na ostateczny kształt próby duży wpływ miała niechęć obcokrajowców do uczestnictwa w wywiadach, które będą nagrywane. Na przykład, grupa imigrantów z Ukrainy zamieszkujących wieś pod Toruniem chętnie opowiadała o swoich doświadczeniach, ale nie zgodziła się na ich nagrywanie. Wreszcie niektóre osoby nie udzieliły zgody na wykorzystanie zebranych od nich danych do celów publikacji naukowej z obawy przed identyfikacją.

3. Analiza zebranych danych

Poniżej przedstawiamy wyniki badań posiłkując się przy tym zapisami nagrań wywiadów uwzględniających oryginalne wypowiedzi naszych respondentów.

3.1. Charakterystyka spotkań interkulturowych, podczas których pojawia się mowa nienawiści

Incydenty interpersonalne

MN w toku wywiadu przyznaje, że doznał wielu przykrości w trakcie pobytu w Polsce. Jedną z najbardziej dotkliwych sytuacji miała miejsce, kiedy na ulicy niespodziewanie nieznanemu mężczyźnie w wieku powyżej 30 lat podszedł to niego i bez ostrzeżenia, czy też powodu, uderzył go w klatkę piersiową i nazwał go *monkey* (ang. małpa) a potem szybko uciekł. Największą zniewagą dla niego było to, że został pobity i obrażony przez osobę, która nic o nim nie wiedziała. Mężczyzna zwraca uwagę, że akty

nienawistne zawsze spotykały go ze strony osób, których kompletnie nie znał. Natomiast jego znajomi nigdy go nie obrażają, bo jego zdaniem, mają w sobie zbyt dużo wrażliwości, żeby go obrażać: *the people I know are so concern to call me those names*.

KL studiowała prawo międzynarodowe w Polsce i w tym czasie kilkakrotnie została źle potraktowana z powodu nienawiści o podłożu rasistowskim i ksenofobicznym. Podczas spaceru jedną z głównych ulic Poznania, nieznajoma pijana dziewczyna niespodziewanie bardzo mocno uderzyła ją w ramię. Zapytana o powód napaści, wykrzyknęła tylko znane polskie przekleństwo *k***wa*. KL była również obiektem negatywnie nacechowanych epitetów ze strony kolegi, który pozwalał sobie na wykrzykiwanie w jej towarzystwie wyrazu *monkey*. Doświadczyła również sytuacji, kiedy to nieznajome osoby w sklepie zwróciły się do niej wyrażeniem *come back to jungle* (pol. wracaj do dżungli). Inni obcy ludzie śmiali się również z jej śniadej cery i kręconych włosów. Natomiast Rosjanin, który z nią studiował zapytał ją, dlaczego Arabowie to terroryści, co w jej odczuciu było najgorszym, co ją spotkało w Polsce. Ponieważ nie próbował przeformułować tej wypowiedzi, uznała to raczej za komentarz niż pytanie samo w sobie. Podaje również, że jej kolega Afrykanin nie został obsłużony przez sprzedawcę w Warszawie, który jednocześnie wykrzykiwał *you look like a monkey go back to jungle* (pol. wyglądasz jak małpa wracaj do dżungli). W jej ocenie dyskryminacją i zachowaniem obraźliwym jest: *you see an act from the people that they show a comment on your outer on your outer look* (pol. doznajesz nieprzyjemności od ludzi, którzy wypowiadają komentarz dotyczący twojego wyglądu zewnętrznego).

KP jest Polką ale ma rysy twarzy, które powodują, że często jest brana za obcokrajowca⁴. Jest też studentką arabistyki, co naraża ją na dodatkowe przykrości. Na przykład, jej pracodawca powiedział, że jest zaskoczony jej wyborem studiów, ponieważ to oznacza, że w przyszłości chciałaby wyjechać do Pakistanu i być *żoną numer 264* oraz, że jej mąż *będzie najpierw ruchał kozę a potem ją*. Lekcewał też klientów pochodzenia arabskiego, tj. nie chciał ich obsługiwać, a *jak widział jakąś kobietę w hidżabie to od razu wołał: O Zosia rodzina idzie*. Respondentka wspomina również, że:

głównie opisywał co oni robią jak są brudni i czy no wyzywał ich od brudasów przede wszystkim im od niewykształconych ludzi coś tam podawał jakieś dziwne przykłady jak oni sobie radzą z trudnościami i ogólnie chodziło mu o to żeby pokazać jakimi są idiotami to raczej nie były pojedyncze słowa.

Z jej doświadczenia wynika również, że, oprócz słów, Polacy znieważają obcokrajowców wpatrując się w nich, zwłaszcza osoby ciemnoskóre, lub plując w ich kierunku (KL, KP). A niektórzy *pokazują w ich stronę demonstracyjnie banany* (MJ).

⁴ Przyjmuje się, że przestępstwo z nienawiści ma miejsce również, jeżeli sprawca mylił się, co do prawdziwego pochodzenia ofiary.

W relacji KP pojawia się wątek, że osoby, które pozwalają sobie na zniewagi na temat rasistowskim i ksenofobicznym najczęściej nie znają języków obcych i mają powierzchowną wiedzę na temat grup etnicznych/narodowych i krajów, do których się odnoszą, zaczerpniętą z mediów. Na przykład, jej pracodawca uważał, że Pakistan to kraj arabski. Inne osoby, z którymi rozmawiała, błędnie wymieniali również Afganistan i Turcję jako kraje arabskie.

KP wymienia inne przykłady komunikatów nienawistnych. Wspomniany już wcześniej jej pracodawca mówił na przykład, że arabscy mężczyźni noszą dżalabiję, żeby mogli załatwiać potrzeby fizjologiczne bez chodzenia do toalety. Jedna Polka zapytała jej koleżkę, doktoranta z Egiptu, *czy w Egipcie jest edukacja bo jej się wydaje że nie*. KP przytacza też sytuację, kiedy jej znajoma odradzała jej uczenie języka polskiego studenta pochodzącego z Kongo. Znajoma utrzymywała, że będzie to zbyt podejrzane i pewnie będzie chciał ją zgwałcić.

Podobne przykre doświadczenia przytacza KB. Podczas przyjęcia uczestniczyła w rozmowie na temat sytuacji politycznej w Europie i niespodziewanie jeden z biorących w niej Polaków, starszy mężczyzna, powiedział, że *białorusini to nie naród* i sami są winni swojego położenia. Wielokrotnie też dawano jej odczuć, że przyjechała *z kraju trzeciego świata*.

MJ przyznał, że spotkało go wiele incydentów o charakterze rasistowskim w Polsce, zarówno tych obejmujących przemoc fizyczną jak i mowę nienawiści. Na przykład, został pobity i zwymyślany przez czterech mężczyzn w trakcie bieganina. Na szczęście zna style walki i był w stanie nie tylko odeprzeć atak, ale i przytrzymać jednego z napastników do przybycia policji. Przy tej okazji warto wspomnieć, że MJ był zadowolony z przebiegu interwencji policjantów, mówiąc, że „miał dobrą policję”: *they came * and fortunately for me i had Good police cause sometimes you call the police that is also racist* (pol. policjanci przyjechali i szczęściem dla mnie miałem dobrą policję; czasami może przyjechać policja, która też jest rasistowska).

Incydenty instytucjonalne

KL doznała mowy nienawiści od dwóch policjantów w Szczecinie, do których zwróciła się z prośbą o pomoc w znalezieniu odpowiedniego peronu na dworcu. Poproszeni o pomoc, najpierw długo się w nią wpatrywali a potem, zamiast udzielić jej wskazówek, zażądali od niej paszportu. Wtedy zaczęli się dziwnie śmiać z tego dokumentu, konkretnie z zamieszczonych w nim grafik prezentujących najciekawsze pod względem historycznym miejsca w Libanie. Wykrzykiwali przy tym słowa Liban i Afryka. W ocenie tej kobiety ich zachowanie było niestosowne, ponieważ wyśmiewali się, z tego skąd ona pochodzi i jak wygląda oraz, że jeden z nich *was pitting that lebanon is in africa* (pol. wyrażał ubolewanie, że Liban leży w Afryce). Ich zachowanie było nie tylko nieodpowiednie i obraźliwe, ale również kompromitujące, ponieważ Liban nie leży w Afryce, co potwierdza tezę o braku podstawowej wiedzy wśród Polaków krytykujących inne nacje. Pomimo zbliżającego się odjazdu pociągu, policjanci nie reagowali na jej prośby o wskazanie peronu, a gdy chciała odebrać swój paszport, droczyli się z nią, unosząc go coraz wyżej i śmiejąc się. KL bardzo wystraszyła się i zaczęła płakać. Dopiero wtedy policjanci pozwolili jej odejść z paszportem, nadal nie

udzielając informacji o miejscu odjazdu pociągu. Pomocy udzielił jej w końcu starszy mężczyzna, który widział całe zajście. KL uważa, że ta sytuacja przydarzyła się jej, ponieważ nie wygląda na Polkę czy Europejkę.

KP podaje inny przykład niewłaściwego zachowania policjantów, tym razem z Poznania. Jej kolega Irakijczyk podczas spaceru ze swoją dziewczyną Polką został zatrzymany i wezwany do okazania dokumentu tożsamości przez policyjny patrol. Kiedy policjanci dowiedzieli się, że pochodzi z Iraku, ich reakcją były słowa *pozdrow od nas osama bin ladena*. Dodatkowo zapytali jego dziewczynę, czy wszystko jest w porządku, insynuując, że być może przechadza się z nim przymuszona. Inni jej arabscy koledzy również wielokrotnie zgłaszali przypadki przemocy fizycznej lub znieważających zachowań werbalnych, ale policja w ogóle nie reagowała na ich skargi: *późno przyjeżdżają albo to w ogóle to traktują jako zgłoszenie drugiej kategorii*. Jej zdaniem jest to główny powód, dla którego obcokrajowcy nie mają zaufania do policji. Przytoczyła przykład, kiedy pobity Arab czekał na przyjazd policji półtorej godziny. Wywiady przeprowadzone przez A. Mikulską (2010: 4) potwierdzają ten stan rzeczy, tj. policjanci nie zawsze mają świadomość, wrażliwość i kompetencje interkulturowe. Jej rozmówcy podkreślali, że „funkcjonariusze nie byli zainteresowani zajęciem się ich sprawą, byli niemili, traktowali ich w sposób pogardliwy. Kilku rozmówców twierdziło, że policjanci nie potraktowali poważnie wątku rasistowskiego przestępstwa”.

MJ był obiektem lub świadkiem wielu instytucjonalnych incydentów o charakterze rasistowskim lub ksenofobicznym. Na przykład, w banku unikano z nim kontaktu wzrokowego i odmawiano obsłużenia. Podobnie w sklepach. Często używano w jego obecności słów, które były obraźliwe, ale których wtedy jeszcze nie znał. Wyczuł jedynie z intonacji, że nie są to słowa przyjazne. Pozwala nam to stwierdzić, że prawdopodobnie cudzoziemcy potrafiliby bliżej nakreślić cechy nieprzyjaznych incydentów interkulturowych lub wymienić więcej przypadków mowy nienawiści, której doświadczyli, gdyby znali język polski lub gdyby go znali lepiej. Nasi rozmówcy podkreślali, bowiem, że nie potrafili rozpoznać słów, które do nich kierowano i kierowali się jedynie emocjonalnością wyrażoną w intonacji (KL).

3.2. Mowa nienawiści: Użyte wyrazy, zwroty i zdania świadczące o nieprzyjaznym nastawieniu

Nasi respondenci przytaczają wiele przykładów komunikatów nienawistnych, które albo sami usłyszeli w trakcie spotkań z przedstawicielami innych kultur lub, które znają z opowieści obcokrajowców przebywających w Polsce. Część z nich stanowiły powszechnie znane przekleństwa w języku polskim i angielskim, których nie cytujemy. Inne wybrane inwektywy wymieniamy poniżej przy akronimach naszych respondentów:

Akronim	Przytoczone przykłady
KB	<i><u>Białorusini to nie naród</u></i> <i><u>nie wiedzą co oni chcą, nie mają swojej kultury, nie mają dumki</u></i> <i><u>ludzie na białorusi są źli</u></i>

KL	<u>monkey, you look like a monkey</u> <u>come/go back to jungle</u> <u>terrorist</u>
KP	<u>będiesz żoną numer 264</u> <u>twój mąż będzie ruchał kozę a potem ciebie</u> o Arabach: <u>kozojebcy, brudasy</u>
MJ	<u>bamboocha, banana, monkey</u>
MN	<u>monkey, animal</u> <u>go back home, go back to africa</u> <u>nigga</u>

Tabela 1. Przykładowe wyrażenia nienawistne w zebranych wywiadach

Zgromadzone przez nas przykłady układają się w pewne tematyczne wątki. Grupowanie ich w kategorie wydaje się w tym kontekście uzasadnione, ponieważ do podobnych wniosków z badania o zbliżonym profilu doszli Bilewicz i in. (2014: 16–17). Mowa nienawiści obejmuje:

- inwektywy (nigga, przekleństwa (ku**wa) lub też pejoratywne neologizmy (bamboocha), których celem jest poniżenie przedstawicieli danej grupy. Są one widoczne w prawie każdej z naszych relacji oprócz relacji KB;
- wypowiedzi, w których obcokrajowcy przedstawiani są jako dzicy (kozojebcy), pochodzący z miejsc o niższym stopniu ucywilizowania (brudasy), czy też utrudnionym dostępie do edukacji. W takich komunikatach często pojawiają się wyrażenia umniejszające przymioty intelektualne komentowanych mniejszości narodowych/ etnicznych;
- wypowiedzi dehumanizujące (monkey, animal) widoczne w relacji KP, KL, MJ, MN. Zdaniem większości naszych respondentów, monkey jest najbardziej obraźliwym słowem;
- wypowiedzi sugerujące, że obcokrajowcy mają naturalną tendencję do popełniania aktów kryminalnych, do agresji (terrorist), np. relacja KL;
- wypowiedzi sugerujące, że trudne położenie danej grupy etnicznej/ narodowej wynika z jej nieudolności lub wręcz jest jej winą. Takie komunikaty nienawistne zawierają wypowiedzi racjonalizujące, np. relacja KB.

4. Podsumowanie

Naszym głównym celem było nie tylko pokazanie, że w trakcie spotkań międzykulturowych mogą pojawić się zamierzone ataki fizyczne i słowne wskazujące na uprzedzenia rasowe czy postawę ksenofobiczną ich uczestników, ale również określenie, co w kontaktach z obcokrajowcami można uznać za mowę nienawiści, tj. komunikat obraźliwy, niestosowny, który narusza cześć i godność poszkodowanej osoby (zob. Z. Cwiąkański 2006).

Z wszystkich przeprowadzonych wywiadów w ramach projektu RADAR wynika, że cudzoziemcy w Polsce wielokrotnie znajdują się w sytuacjach, w których są w spo-

sób zamierzony obrażani werbalnie i niewerbalnie. Obcokrajowców spotyka przykrość z reguły od Polaków, których nie znają, a których poglądy i uprzedzenia najczęściej wynikają z niewiedzy lub powierzchownej wiedzy wyniesionej z mediów masowych. Takie osoby nie znają też najczęściej języków obcych i nie wyjeżdżały poza granice kraju.

W Polsce na agresję wyrażoną językowo lub wręcz przemoc fizyczną najczęściej narażone są osoby o wyraźnie odmiennym wyglądzie, zwłaszcza osoby czarnoskóre. Wynika to wyraźnie z relacji MJ, KP, KL, MN. Wskazuje na to również analiza artykułów prasowych i statystyki wyroków sądowych przeanalizowanych w ramach projektu RADAR. Ogólnie ataków werbalnych jest jeszcze więcej a ich skala jest trudna do oszacowania, ponieważ obcokrajowcy nie znają języka polskiego na tyle dobrze, żeby je rozpoznać i zapamiętać. W relacjach naszych respondentów pojawia się jednak wątek, że wrogie nastawienie ich rozmówcy było wyraźnie słyszalne w intonacji.

Chociaż komunikat nienawistny należy zdaniem Z. Ćwiąkalskiego (2006: 1) zawsze rozpatrywać w jego pełnym kontekście, tj. „uwzględnić lokalne znaczenie poszczególnych słów, które mogą mieć w danej społeczności charakter obraźliwy”, z naszych danych wynika, że mowa nienawiści ma pewne cechy wspólne niezależnie od kontekstu. Obcokrajowcy są mianowicie obrażani pojedynczymi słowami, frazami czy całymi zdaniem, które zawierają słowa wulgarne, przekleństwa, obraźliwe neologizmy, czy też słowa neutralne, które w danym kontekście nabierają negatywnego znaczenia (zob. B. Mikołajczyk 2008: 194). Znamienne są też obraźliwe czyny. Powszechne jest uporczywe wpatrywanie się w nich lub opluwanie, pokazywanie przedmiotów (banan, boczek), niepodanie ręki, odmowa obsłużenia w banku, sklepie, klubie.

Naturalnie przeanalizowana przez nas próba nie pozwala na wyciąganie bardziej generalizujących wniosków na temat skali i charakteru incydentów nacechowanych rasizmem i postawami ksenofobicznymi jak i samej mowy nienawiści, które mają miejsce w Polsce. Jak już wspomniano, w ramach projektu RADAR przeprowadzono wywiady wykorzystujące ten sam kwestionariusz w innych krajach partnerskich (zob. K. Strani/ E. Monteoliva 2015). Dodatkowo wnioski poprojektowe, opracowane również w oparciu o analizę dostępnych prasowych i internetowych publikacji nienawistnych (debat, artykułów, blogów, postów; zob. A. Szczepaniak-Kozak 2015, M. Jaszczyk/ A. Szczepaniak-Kozak 2016 a, b), materiałów graficznych (graffiti, wklejki, plakaty), czy nagrań incydentów o podłożu nienawiści dostępnych w sieci, posłużyły sporządzeniu bardziej pogłębionego profilu incydentów interkulturowych, w trakcie których dochodzi do zamierzenia nienawistnej komunikacji, oraz poszerzeniu katalogu cech mowy nienawiści (zob. G.B. Klein/ K. Dossou 2016).

Bibliografia

- Bilewicz, M./ M. Marchlewska/ W. Soral/ M. Winiewski (2014), *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*. Warszawa.
- Bychawska-Siniarska, D./ D. Głowacka (red.) (2013), *Mowa nienawiści w internecie: jak z nią walczyć?* Warszawa.

- Ćwiakalski, Z. (2006), *Komentarz do art. 257 k.k.*, teza 2: 1–3. (<http://lex.pl>; pobrano 25.05.2016).
- Departament Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej (2015), *Wyciąg ze sprawozdania dotyczącego spraw prowadzonych w 2013r. w jednostkach organizacyjnych prokuratury z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*. (<http://isp.policja.pl/download/12/2645/Wyciagzesprawozdania2013r.docx>; pobrano 25.05.2016).
- Gliszczyńska-Grabias, A./ M. Wyrzykowski (2010), *Przeciwdziałanie antysemityzmowi. 2. Koncepcja „demokracji obronnej”*, (w:) A. Bodnar/ A. Gliszczyńska-Grabias/ R. Wieruszewski/ M. Wyrzykowski (red.), *Mowa nienawiści a wolność słowa. Aspekty prawne i społeczne*. Warszawa.
- Jaszczyk, M./ A. Szczepaniak-Kozak (2016a), *RADAR MCA Newspaper Analysis Report Poland*. (http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FCOMMUNICATION_PRACTICES%2FWRITTEN_TEXTS%2FPOLAND; pobrano 25.05.2016).
- Jaszczyk, M./ A. Szczepaniak-Kozak (2016b), *RADAR Posts Analysis Poland*. (http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FCOMMUNICATION_PRACTICES%2FPOSTS%2FPOLAND; pobrano 25.05.2016).
- Karwat, M. (2007), *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*. Warszawa.
- Klaus, W./ K. Wencel (2008), *Dyskryminacja cudzoziemców w Polsce. Diagnoza sytuacji*, (w:) „Analizy. Raporty Ekspertyzy” 7/21, 1–34.
- Klein, G.B. (2015), *Verbal interactions and their transcription*. (http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=WS1&curdirpath=%2FDRAFTS%2FINTERVIEWS_OF_VICTIMS_OF_HATE_CRIME; pobrano 25.05.2016).
- Klein, G.B./ K. Dossou (2016). *Wytyczne RADAR*. (<http://win.radar.communicationproject.eu/web/wp-content/uploads/2016/11/RADAR-Guidelines-PL.pdf>; pobrano 29.12.2016).
- Klimowicz, J. (2015), *Jak dziennikarka metodą prób, błędów i poszukiwań uczy się pisać o różnorodności społecznej*, (w:) Seria „Maieutike” 3. Warszawa.
- Komitet Ministrów Rady Europy (2000), *Dyrektywa o przeciwdziałaniu dyskryminacji na tle rasowym, narodowościowym i etnicznym Nr 2000/43/WE z 29 czerwca 2000 r.* Bruksela.
- Kornak, M./ A. Tatar (współpraca) (2013), *Brunatna księga 2011–2012*. Warszawa.
- Kowalski, S./ M. Tulli (2001), *Mowa nienawiści. Raport*. (<http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm>; pobrano 25.05.2016).
- Lankiewicz, H./ A. Szczepaniak-Kozak (2016). *Polityczna poprawność dyskursu edukacyjnego: Nauczyciel języka obcego w przeciwdziałaniu mowie nienawiści*, (w:) *Neofilolog*, 47 (1), 53–68.
- Łętowska, E. (2013), *Zwodnicze uroki pokusy karania hate speech*, (w:) D. Bychawska-Siniarska/ D. Głowacka (red.) *Mowa nienawiści w Internecie: jak z nią walczyć? Materiały pokonferencyjne*. Warszawa, 15–20.

- Maszkowski, R. (2015), *Incydenty ksenofobiczne i mowa nienawiści w Radiu Maryja*. (<http://www.radiomaryja.pl.eu.org/incydenty.html>; pobrano 25.05.2016).
- Mikołajczyk, B. (2008). *Wyrażenia znieważające jako leksykalne środki realizacji aktów zagrażających twarzy na przykładzie języka niemieckiego i polskiego*, (w:) *Studia Germanica Gedanensia*, 17, 186–197.
- Mikulska, A. (2010), *Rasizm w Polsce. Raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*. Warszawa.
- RADAR Interview model* (2015). (http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=WS1&curdirpath=%2FDRAFTS%2FINTERVIEWS_OF_VICTIMS_OF_HATE_CRIME; pobrano 25.05.2016).
- RADAR. Strona internetowa. (URL <http://win.radar.communicationproject.eu/web/>)
- Rapacka, S. (2009), *Kształcenie kompetencji interkulturowej uczestników procesu dydaktycznego poprzez rozwój komunikacji językowej*. (<http://www.kms.polsl.pl/prv/spnjo/referaty/rapacka.pdf>; pobrano 25.05.2016).
- Schwitalla, J. (2007), *Tool 17 Spoken materials and their transcription*, (w:) G.B. Klein, (red.), *The SPICES Guidelines. A Training Method for Intercultural Communication in Institutional Settings*. Perugia, 116–121.
- Siedlecka, E. (2014), *'Pedal' nie obraża. Sąd: Policjanci używali tylko potocznych słów*, (w:) *Gazeta Wyborcza*, 2014.04.08.
- Strani, K./ E. Moneoliva (2015), *RADAR Interview Analysis. RADAR General Project Report*. (<http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FINTERVIEWS>; pobrano 25.05.2016).
- Szczepaniak-Kozak, A. (2015), *Debates on Discrimination, Racism and Xenophobia RADAR General Project Report*. (<http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FDEBATES>; pobrano 25.05.2016).
- Szczepaniak-Kozak, A./ M. Jaszczyk/ A. Szejbal/ Ł. Putyra (2015a), *RADAR Debates Analysis Report Poland*. (<http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FDEBATES>; pobrano 25.05.2016).
- Szczepaniak-Kozak, A./ M. Jaszczyk/ A. Szejbal/ Ł. Putyra (2015b), *RADAR Interview Analysis Report Poland*. (<http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FINTERVIEWS>; pobrano 25.05.2016).
- Szejbal, A./ Ł. Putyra (2015), *RADAR Judgments Analysis Report Poland*. (http://lnx.radar.communicationproject.eu/web/htdocs/radar.communicationproject.eu/home/dokeos/main/document/document.php?cidReq=RAD01&curdirpath=%2FLAWS_and_JUDGMENTS; pobrano 25.05.2016).